



Martyna Chmielewska, 2021-01-08 12:51

Dr Michał Sutkowski:

Polski system opieki zdrowotnej nie wytrzyma trzeciej fali epidemii koronawirusa



Fot. MedExpress TV

- Jesteśmy mistrzami kamuflażu. Polacy nie przestrzegali zasad w okresie świątecznym - powiedział Medexpressowi dr Michał Sutkowski, prezes Warszawskich Lekarzy Rodzinnych.

Martyna Chmielewska: Epidemia koronawirusa ciągle trwa i wiele wskazuje na to, że szybko się nie skończy. Na całym świecie odnotowano już ponad 87 milionów zakażeń. W Polsce od kilku tygodni obserwujemy spadek zakażeń z powodu koronawirusa. Ciągłe jednak mamy niepokojącą, dużą liczbę zgonów. Jak Pan sądzi dlaczego w Polsce tak dużo osób umiera na COVID-19, choć zakażeń jest mniej?

Michał Sutkowski: Liczba zakażonych zależy od liczby wykonanych testów. Z kolei liczba wykonanych testów zależy od zgłoszonych pacjentów. Od 1,5 miesiąca (gdy liczba zakażonych zmniejszyła się) ludzie coraz bardziej unikali kontaktu z lekarzem rodzinnym. Pacjenci za późno zgłaszali się do lekarza. Byli już wtedy w kiepskim stanie zdrowia. Często kończyło się to hospitalizacją. Skierowanie do szpitala pacjenta z ciężkim przebiegiem koronawirusa daje małe szanse na uratowanie mu życia.

M.Ch.: Jak Pan przewiduje, kiedy liczba zgonów zacznie się zmniejszać?

M.S.: Jeśli będzie się utrzymywać liczba zakażeń na obecnym poziomie, to liczba zgonów się nie zmniejszy. Jeśli zaczniemy się masowo szczepić przeciw COVID -19 oraz będziemy przestrzegać zasad epidemiologicznych to liczba zgonów za kilka tygodni lub miesięcy może się zmniejszyć.

M.Ch.: Jak Pan ocenia zachowanie Polaków pod względem epidemiologicznym w okresie

świontecznym?

M.S.: Jesteśmy mistrzami kamuflażu. Wiele ludzi nie przestrzegało komunikatu „Zostań w domu i spędź święta poza miejscem swojego zamieszkania.

M.Ch.: Wiemy, że w Anglii zakażenia rosną lawinowo z powodu nowej bardzo zaraźliwej mutacji koronawirusa. W ubiegły wtorek liczba zakażonych przekroczyła 60 tys. Wielka Brytania z powodu wysokiej liczby zakażeń zdecydowała się na kolejny lockdown. Jak Pan sądzi czy czeka nas podobna sytuacja? Czy z powodu nowej mutacji koronawirusa za tydzień lub dwa nastąpi u nas lawinowy wzrost zakażeń?